

Mniejszość Niemiecka w prasie regionalnej w sytuacji konfliktu. *Framing* i agenda medialna w ramach sporu o „Duże Opole”¹

Błażej Choroś, Ewa Skrabacz²

Streszczenie:

Jednym z wskaźników kondycji państwa demokratycznego jest jego stosunek do mniejszości narodowych. Istotny jest wymiar formalny tych relacji, a także funkcjonowanie sfery publicznej. Kluczowa będzie zatem zdolność do efektywnego negocjowania i deliberacji nad kwestiami ważnymi społecznie i budzącymi duże emocje. Naturalną przestrzeń dla takiej debaty stwarzają media. Będąc również uczestnikiem debaty, media pozycjonują strony i wpływają na postawy społeczne wobec dyskutowanych kwestii. Celem badań, których wyniki są prezentowane w niniejszym artykule była analiza medialnego pozycjonowania mniejszości niemieckiej (MN) w ramach sporu o przesunięcie granic Opola. Na Opolszczyźnie zamieszkuje większość polskich Niemców – najliczniejszej mniejszości narodowej w Polsce. Powiększenie miasta Opola o część terenów należących do sąsiednich gmin, w których znaczącą część społeczności stanowiła MN, wzbudziło silne protesty mieszkańców tych gmin i obawy samej MN, że zmiany te niekorzystnie wpłyną na jej pozycję. W badaniach uwzględniono artykuły prasowe, które ukazały się w regionalnych dziennikach wydawanych na Opolszczyźnie. Stosowano narzędzia analizy ilościowej i jakościowej, wykorzystując m.in. metodę ram interpretacyjnych (*framing*).

Słowa kluczowe:

mniejszość niemiecka, mniejszości narodowe, agenda-setting, ramy interpretacyjne, media, konflikt, Polska, Opole

Link do artykułu:

http://www.pogranicze.uni.opole.pl/biblioteka/docs/tom5/choros_skrabacz_t5n3.pdf

Standard cytowania (APA):

Choroś, B., Skrabacz, E. (2017). Mniejszość Niemiecka w prasie regionalnej w sytuacji konfliktu. *Framing* i agenda medialna w ramach sporu o „Duże Opole”. *Pogranicze. Polish Borderlands Studies*, t. 5, nr 3, s. 161-183.

Wprowadzenie

Jednym z wskaźników kondycji państwa demokratycznego jest jego stosunek do mniejszości narodowych. Istotny jest nie tylko wymiar formalny tych relacji, ale także funkcjonowanie sfery publicznej. Kluczowa będzie zatem zdolność

-
- 1 Duże Opole – termin wprowadzony przez Urząd Miasta Opola, określający projekt włączenia w granice miasta części terenów sąsiednich gmin. Po pozytywnej decyzji Rady Ministrów zastąpiony nazwą „Nowe Opole”.
 - 2 Dr Błażej Choroś – adiunkt w Instytucie Politologii Uniwersytetu Opolskiego (bchoros@uni.opole.pl); dr Ewa Skrabacz – adiunkt w Instytucie Politologii Uniwersytetu Opolskiego (skrabacz@gmail.com).

do efektywnego negocjowania i deliberacji nad kwestiami ważnymi społecznie i budzącymi duże emocje. Naturalną przestrzeń dla takiej debaty stwarzają media, które ukazują przedmiot sporu i stanowiska stron. Będąc również uczestnikiem debaty, media pozycjonują strony i wpływają na postawy społeczne wobec dyskutowanych kwestii.

1 stycznia 2017 r. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast, nadania niektórym miejscowościom statusu miasta oraz zmiany nazwy gminy (Dz.U. poz. 1134). Wśród zmian zatwierdzonych w 2016 r. wskazane zostały te dotyczące województwa opolskiego, ściślej: Opola i powiatu opolskiego (§1 pkt. 2). To, co w przywołanym rozporządzeniu stanowiło przedmiot niespełna dwustronicowych regulacji, przez długie miesiące – począwszy od listopada 2015 r. – stało się istotą intensywnego sporu pomiędzy mieszkańcami części gmin włączanych do Opola a prezydentem miasta, który był inicjatorem zmian. Jakkolwiek niezwykle interesujący wydaje się sam proces decyzyjny związany z przesunięciem granic miasta, to należy odnotować, że istotny kontekst refleksji stwarza również specyfika województwa opolskiego, będącego regionem pogranicza etniczno-kulturowego. „Po pierwsze, to właśnie na terenie Opolszczyzny zamieszkuje większość polskich Niemców – najliczniejszej mniejszości narodowej w naszym kraju. Po drugie, mniejszość niemiecka, reprezentowana przez Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim (dalej TSKN), posiada bardzo dobrze rozbudowaną strukturę organizacyjną” (Mazurkiewicz 2015: 53-54). Należy odnotować, że w 28 spośród 71 opolskich gmin mogą być używane dwujęzyczne nazwy miejscowości, a w 22 jako język pomocniczy w sprawach urzędowych może być używany język niemiecki (Mazurkiewicz 2015: 54). Choć Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań z 2011 r. wykazał spadek liczebności deklarowanej narodowości niemieckiej w województwie opolskim (2002 r. – 10,03 proc.; 2011 r. – 7,73 proc.) (Lis 2015: 184), to mniejszość ta niezmiennie stanowi istotny podmiot stosunków regionalnych, zaangażowany w kształtowanie życia społeczno-politycznego. Od pierwszych wyborów samorządowych mniejszość niemiecka współuczestniczyła w formułowaniu głównych kierunków i zakresu aktywności w regionie. Mając przedstawicieli w organach samorządowych, uzyskiwała realny wpływ na politykę władz lokalnych i regionalnych oraz obsadę ważnych stanowisk³ (Alberska 2014: 160).

3 „Często bez udziału Niemców niemożliwe było utworzenie koalicji większościowej. Od początku przez wszystkie dotychczasowe kadencje sejmiku radni wybrani z ramienia Komitetu Wyborczego Mniejszości Niemieckiej wchodzili w koalicje rządzące regionem i zajmowali co najmniej funkcję wicemarszałka województwa. Za ich sukces uznaje się obsadzenie w kwietniu 2002 r. stanowiska marszałka województwa opolskiego (po raz pierwszy w powojennej Polsce)” (Alberska 2014: 160).

Tak znaczące miejsce mniejszości niemieckiej w regionie skutkowało – szczególnie w pierwszej dekadzie istnienia III RP – licznymi napięciami. Danuta Berlińska, badaczka mniejszości niemieckiej wskazuje, że w tym okresie „kwestie sporne między administracją i stowarzyszeniami mniejszości niemieckiej ogniskowały się na problemach związanych ze skutkami wcześniejszego posiadania obywatelstwa III Rzeszy przez członków mniejszości niemieckiej” (Berlińska 1999: 244). Jako płaszczyzny konfliktu – interpretowane przez działaczy mniejszości niemieckiej jako formy dyskryminacji – badaczka wskazuje m.in. rozwiązania prawne zawarte w projekcie ustawy o reprzywatykacji (m.in. pominięcie w projekcie dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich z 1946 r.) czy podwójne obywatelstwo członków mniejszości niemieckiej w Polsce (Berlińska 1999: 245-251). Spośród zaistniałych konfliktów najgłośniejszy był spór o niemieckie pomniki wojenne, który był ważnym tematem debaty w województwie opolskim w latach 1993–2003. Członkowie mniejszości niemieckiej wskazywali również na problemy z dwujęzycznymi tablicami drogowymi (umieszczenie, akty wandalizmu).

Historii współistnienia mniejszości niemieckiej w regionie nie sposób zredukować do konfliktów. Dość wspomnieć, że w obliczu możliwej likwidacji województwa opolskiego liderzy mniejszości wyrazili jednoznaczny sprzeciw, „m.in. grożąc wzmoczoną emigracją w przypadku jego likwidacji. Odwoływali się przy tym do zobowiązań Polski wynikających z przyjęcia Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego” (Lis 2015: 81).

Sytuacja związana ze zmianą granic Opola stworzyła jednak nowe pole konfliktu. Mniejszość niemiecka stanowiąca znaczącą część społeczności gmin, tracących terytorium i ludność na rzecz Opola, stała się stroną sporu. Uznając zatem wyjątkowość regionu opolskiego jako przestrzeni funkcjonowania mniejszości, uwzględniając złożoną historię relacji z mniejszością, Autorzy zdecydowali się podjąć refleksję nad medialnym pozycjonowaniem mniejszości niemieckiej w ramach sporu wokół poszerzenia Opola.

Metodologia

Celem badań przedstawionych w niniejszym artykule było zdiagnozowanie miejsca oraz *framingu* mniejszości niemieckiej (MN) w agendzie prasowej dotyczącej konfliktu o przesunięcie granic Opola. Przyjęty okres badawczy rozpoczyna się 20 listopada 2015 r. W *Nowej Trybunie Opolskiej* (NTO) ukazał się wówczas wywiad z prezydentem Opola Arkadiuszem Wiśniewskim, w którym ogłosił on plan powiększenia Opola o część terenów należących do sąsiednich gmin (Zyzik 2015: 16-17).

1 stycznia 2017 r. proces przyłączania został formalnie zakończony, jednak nie zamknęło to debaty. Pobudzały ją dalsze protesty mieszkańców i mniejszości niemieckiej, która zwracała uwagę na pogorszenie sytuacji polskich Niemców, choćby poprzez usunięcie z terenu przyłączonych sołectw dwujęzycznych tablic z nazwami miejscowości. Jako datę zamykającą okres badawczy przyjęto 31 lipca 2017 r. – rocznicę decyzji Rady Ministrów o zmianie granic Opola.

W województwie opolskim ukazują się dwa dzienniki o zasięgu regionalnym – *Nowa Trybuna Opolska* oraz *Gazeta Wyborcza* z dodatkiem *Opole* (GW). Dziennikiem o większym nakładzie jest NTO – w styczniu 2016 r. wynosił on 19 249 egz. (dane: ZKDP). Opolski dodatek do *Gazety Wyborczej* w tym samym czasie miał nakład 4 729 egz. (dane Agora S.A.). Analizie poddano wszystkie wydania wspomnianych gazet, które ukazały się pomiędzy 20 listopada 2015 r. a 31 lipca 2017 r. Łącznie przeanalizowano 427 wydań *Gazety Wyborczej* z dodatkiem opolskim oraz 514 wydań *Nowej Trybuny Opolskiej*. Przedmiotem podstawowej analizy były wszystkie artykuły w tych wydaniach, odnoszące się do kwestii powiększenia Opola. Szczegółowej analizie poddano te teksty, które równocześnie w jakikolwiek sposób odnosiły się do mniejszości niemieckiej.

Jednostką analizy był pojedynczy artykuł prasowy. Łącznie przeanalizowano 366 tekstów z NTO, z których 80 odnosiło się do MN oraz 253 z dodatku opolskiego *Gazety Wyborczej*, z których 56 dotyczyło MN. Zebrane artykuły zostały poddane analizie ilościowej i jakościowej. Analizę jakościową przeprowadzono z użyciem tzw. ram interpretacyjnych (Pluwak 2009), znanej również jako *framing*. Była ona wielokrotnie wykorzystywana w badaniach odnoszących się do mniejszości narodowych i etnicznych oraz wizerunku (Poindexter, Smith, Heider 2003; Huszka 2014; Austin Fozdar 2016; Stasiak-Jazukiewicz 2015; Semetko, Valkenburg 2005).

Przeprowadzona analiza ram interpretacyjnych odnosi się zarówno do stosowanych ram artykułów informacyjnych (*news framing*), jaki i ram wizerunkowych stosowanych wobec mniejszości niemieckiej. Przyjęte ramy zostały opracowane dwuetapowo. W pierwszym kroku w oparciu o dotychczasowe badania prasy europejskiej (Semetko, Valkenburg 2005: 95) wytypowano potencjalne ramy, a następnie indukcyjnie je zmodyfikowano w oparciu o przeprowadzone badanie pilotażowe. Wyłoniono sześć powtarzających się w tekstach ram interpretacyjnych oraz pięć ram wizerunkowych. Stosowane ramy interpretacyjne artykułów prasowych to:

- rama konfliktu, która próbuje skupić uwagę czytelnika poprzez uwypuklenie sporu pomiędzy bohaterami opisywanego wydarzenia;

- rama historii zwykłego człowieka (*human interest story*), która w centrum narracji stawia konkretnego bohatera, nadając relacji większy ładunek emocjonalny;
- rama konsekwencji ekonomiczno-społecznych, która przedstawia zagadnienie z perspektywy konsekwencji ekonomicznych i społecznych;
- rama moralności, pokazująca omawiany problem w kontekście norm moralnych czy religijnych;
- rama odpowiedzialności, kładąca nacisk na odpowiedzialność za konsekwencje opisywanych wydarzeń i przypisująca je konkretnej osobie lub instytucji;
- rama proceduralna, skupiająca się na przedstawieniu poszczególnych elementów procesu lub procedury administracyjnej lub politycznej.

Stosowane ramy interpretacyjne odnoszące się do wizerunku mniejszości niemieckiej to:

- rama ofiary, w której MN przedstawiana jest jako strona poszkodowana, ponosząca straty;
- rama konstruktywnej opozycji, w której MN przedstawiana jest jako partner biorący lub chcący brać konstruktywny udział w debacie publicznej;
- rama obrony *status quo*, w której MN przedstawiana jest jako organizacja broniąca status quo ze względu na chęć utrzymania dotychczasowych wpływów i korzyści;
- rama niekonstruktywnej opozycji, w której MN przedstawiana jest jako nieracjonalny partner, utrudniający konstruktywną debatę;
- rama korzyści, w której MN przedstawiana jest jako strona odnosząca korzyści w wyniku przeprowadzanych procesów.

Aby szczegółowo zanalizować agendę medialną oraz wzorce ramowania, przebadano również rozkład publikacji w czasie, typy prezentowanych materiałów dziennikarskich i ich ekspozycję (widoczność) we wskazanych wydaniach gazet.

Przedstawione powyżej ramy teoretyczne umożliwiły odpowiedź na następujące pytania badawcze:

1. Jak przedstawiana była mniejszość niemiecka w kontekście konfliktu o zmianę granic Opola?
2. Jakie wydarzenia generowały największe zainteresowanie mediów kwestią MN?
3. Jakie były dominujące typy dziennikarskie w materiałach odnoszących się do MN? Na ile dogłębnie był analizowany problem ewentualnego naruszenia praw mniejszości narodowych?

4. Jak istotny był wątek MN w całości dyskursu medialnego dotyczącego powiększenia Opola?

Tło sporu

W artykule na łamach *Nowej Trybuny Opolskiej*, 20 listopada 2015 r., prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski przedstawił projekt przesunięcia granic miasta. Do Opola miały być włączone tereny leżące w obrębie gmin Dąbrowa, Dobrzeń Wielki, Komprachcice, Prószków oraz Turawa. Największe kontrowersje, szybko wyrażone wyraźnym sprzeciwem mieszkańców, dotyczyły rozdzielenia gminy Dobrzeń Wielki poprzez włączenie do Opola kilku sołectw, w tym Brzezia, na terenie którego znajduje się Elektrownia Opole – największy płatnik gminy. Także gmina Turawa alarmowała, że wyłączenie z jej granic części sołectwa Zawada, na terenie którego znajduje się Centrum Handlowe Turawa Park, może doprowadzić gminę do bankructwa. 19 lipca 2016 r. Rada Ministrów zatwierdziła poszerzenie Opola, włączając w granice administracyjne miasta tereny, które znalazły się we wniosku, za wyjątkiem Zawady. Sygnalizowany sprzeciw mieszkańców gminy Dobrzeń Wielki przybierał różne formy, włącznie z głodówką, po raz pierwszy podjętą 26 grudnia 2015 r. Decyzja o zmianie granic Opola weszła w życie 1 stycznia 2017 r.

Należy odnotować, że niemal wszystkie gminy tracące część obszaru na rzecz Opola, czyli Dobrzeń Wielki, Komprachcice, Prószków i Turawa są rządzone przez wójta/burmistrza z mniejszości niemieckiej, a także znajdują się wśród tych gmin, w których funkcjonują dwujęzyczne tablice, a język niemiecki jest językiem pomocniczym w sprawach urzędowych. Ta specyfika nie dotyczy jedynie gminy Dąbrowa. Wydaje się więc, że w oczywisty sposób powstała przestrzeń konfliktu tam, gdzie – w konsekwencji zmian terytorialnych – mniejszość niemiecka traci część praw wynikających z ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych (Opole po zmianie granic nie będzie spełniało kryteriów ludnościowych wymaganych dla gmin dwujęzycznych). Warto zauważyć, że władze gmin tracących swe tereny na rzecz Opola, formułując sprzeciw i postulaty, nie przywoływały argumentu związanego z naruszeniem praw mniejszości. Ten temat był przede wszystkim przedmiotem wymiany zdań pomiędzy prezydentem Wiśniewskim (szerzej: ratuszem) a władzami TSKN.

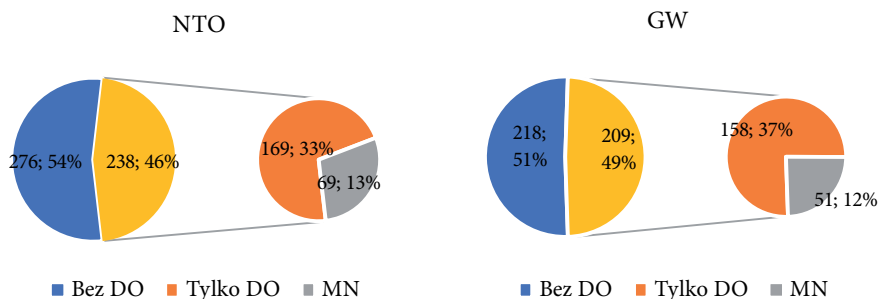
Wątek mniejszości nie był poruszany w zleconych przez miasto badaniach dotyczących potrzeb mieszkańców przyłączanych terenów. W raporcie dotyczącym *Badań potrzeb mieszkańców gmin: Dąbrowa, Dobrzeń Wielki, Komprachcice, Prószków, Turawa w kontekście procesu zmiany granic administracyjnych miasta*

Opola, wykonanych przez opolski Instytut Śląski na zlecenie władz Opola brak wątku dotyczącego mniejszości niemieckiej (Berlińska, Widera 2016: 50).

Należy również mieć na uwadze szerszy kontekst polityczny konfliktu wokół zmienianych granic Opola. Prezydent miasta mógł liczyć na przychyłność obozu rządzącego – główne wsparcie zapewniał wiceminister sprawiedliwości Patryk Jaki (Solidarna Polska). Opozycyjna w Radzie Miasta Opola Platforma Obywatelska, choć krytykowała sposób procedowania zmian, w tym przede wszystkim brak dialogu z obywatelami, nie sformułowała jednoznacznego sprzeciwu wobec samej idei poszerzenia Opola.

Agenda medialna

W badanym okresie przesunięcie granic Opola było jednym z ważniejszych tematów agendy – odnosiła się do niego niemal połowa wydań prasy regionalnej. W przypadku NTO tematyka związana z powiększeniem miasta pojawiła się w 238 numerach (46%), zaś w opolskim dodatku GW – w 209 (49%) (wykres 1). Wśród tych wydań są takie, które podejmując tematykę Dużego Opola (DO) uwzględniały kwestie związane z mniejszością niemiecką: w NTO było to 69 (13% spośród wszystkich wydań gazety w badanym okresie), a w GW – 51 (12% wszystkich wydań). Odnotowując różnice w liczbie wydań, należy mieć na uwadze, że NTO ukazuje się 6 razy w tygodniu (poniedziałek – sobota), zaś opolski dodatek Gazety Wyborczej 5 razy (poniedziałek – piątek).



Wykres 1. Tematyka DO w gazetach regionalnych 20.11.2015 - 31.07.2017 z uwzględnieniem wydań podejmujących kwestie mniejszości niemieckiej (liczba wydań / proc.)

Źródło: Opracowanie własne.

Jednostkę niniejszej analizy stanowi artykuł. Jak już zaznaczono, w wyselekcjonowanych numerach omawianych gazet ukazało się odpowiednio: 366 (NTO) i 253 (GW) tekstów podejmujących kwestie związane z procesem powiększania Opola. W tej liczbie mieszczą się materiały odnoszące się do mniejszości niemieckiej. NTO podjęła temat mniejszości w 80 artykułach dotyczących Dużego Opola, zaś w przypadku GW było to 56 artykułów. Procentowe ujęcie tych wielkości pokazuje, że w przypadku obu badanych tytułów mamy do czynienia z podobnym udziałem tekstów o mniejszości: stanowiły one około 22% tekstów o zmianie granic Opola. Odnosząc się do tych danych należy zaznaczyć, że opolski dodatek do GW jest gazetą o mniejszej objętości niż NTO. Do 13 października 2016 r. zasadniczo liczył cztery strony, a późniejsze wydania ograniczały się do jednej strony. Ograniczenie to nie dotyczyło piątkowej GW, w której ukazywał się obszerniejszy *Magazyn Opole*.

Warto odnotować, że w obu gazetach widoczne jest przyporządkowanie tematu powiększenia Opola konkretnej grupie autorów. W oczywisty sposób, w całościowym zestawieniu pojawiają się dziennikarze, którzy incydentalnie zajmują się tą tematyką, co jest konsekwencją dynamicznego charakteru pracy redakcyjnej. Co do zasady jednak kwestię zmiany granic Opola opisywały osoby, które były wdrożone w tematykę. Najczęściej publikującymi w badanym temacie byli Piotr Guzik (GW) i Artur Janowski (NTO).

Zestawienie najważniejszych wydarzeń związanych z kwestią mniejszości niemieckiej oraz intensywności medialnego zainteresowania wyrażonego tygodniową liczbą opublikowanych artykułów pozwoli określić reakcję mediów na poszczególne wydarzenia. W przypadku obu tytułów, jako okresy intensywniejszego zainteresowania medialnego zostały sklasyfikowane te tygodnie, w których ukazało się 3 lub więcej artykułów dotyczących przesunięcia granic Opola i podejmujących kwestie mniejszości niemieckiej. W przypadku NTO odnotowanych zostało 10 takich tygodni, zaś w GW jedynie 3 (wykres 2). Ponownie należy jednak zaznaczyć, że opolski dodatek GW ma zdecydowanie mniejszą objętość niż NTO.

Można wskazać dwa wydarzenia, które w obu tytułach wzbudziły „ponadprzeciętną” reakcję. Mowa o podjęciu przez Radę Ministrów decyzji o zmianie granic Opola w lipcu 2016 r. oraz o wejściu tej decyzji w życie 1 stycznia 2017 r. Co ciekawe, choć samo zainicjowanie dyskusji o DO w obu tytułach skutkowało znaczną liczbą tekstów, to jednak w NTO kwestia mniejszości nie była w tym czasie eksplorowana zbyt intensywnie.

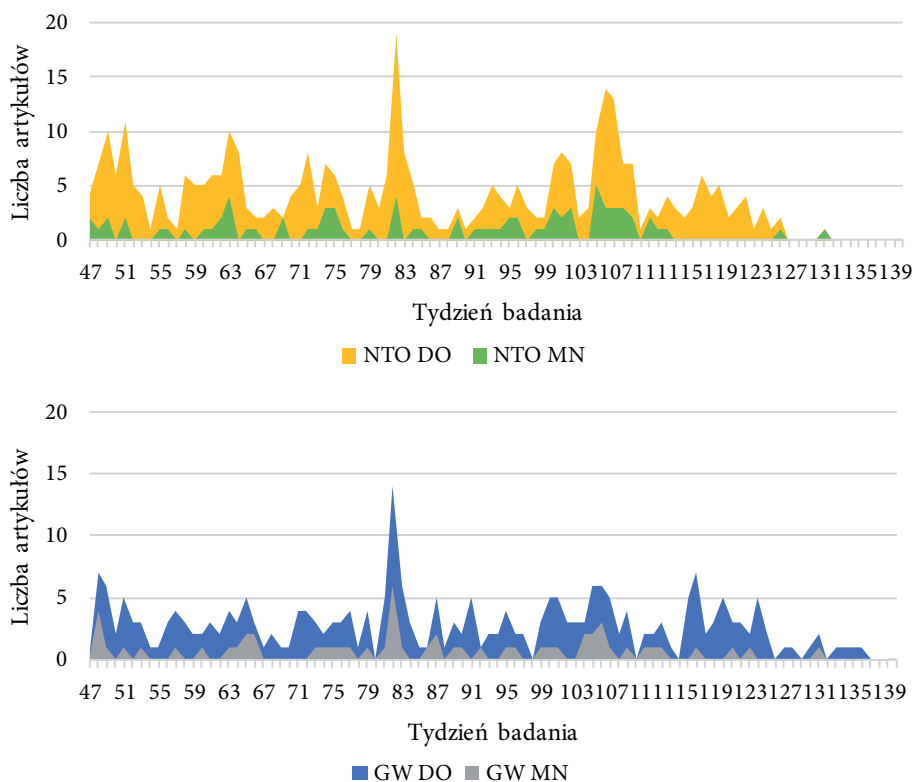
Aby lepiej ukazać wzorce publikacyjne w obu badanych tytułach, należy scharakteryzować kilka wydarzeń generujących większą liczbę tekstów.

Warto zwrócić uwagę na sam początek debaty o powiększeniu Opola. Pierwsze wydarzenia związane z poszerzeniem Opola, czyli przedstawienie przez prezydenta Wiśniewskiego projektu, a także informacje o wyraźnym sprzeciwie społeczności Dobrzecza Wielkiego, znalazły odzwierciedlenie w większej liczbie artykułów w GW. W tygodniu 23-29 listopada 2015 r. na łamach tej gazety ukazały się cztery teksty podejmujące wątek mniejszości niemieckiej, w tym wywiad z przewodniczącym TSKN, Rafałem Bartkiem. W tym samym czasie w NTO pojawił się jeden tylko tekst nawiązujący do kwestii mniejszościowych. Warto jednak przypomnieć, że temat Dużego Opola po raz pierwszy zaistniał właśnie na łamach NTO – inicjujący debatę wywiad z prezydentem Wiśniewskim, prezentujący projekt poszerzenia miasta, został opublikowany 20 listopada 2015 r. W tym wywiadzie prezydent pytany o przyłączane gminy w kontekście osłabienia mniejszości niemieckiej odpowiedział: „Nie jestem Niemcożercą i nie dam się wepchnąć w te buty. Jestem otwarty na Niemców, sam zgłaszałem wniosek o honorowe obywatelstwo dla Mirosława Klośego, trochę pod prąd części mojego środowiska. Przypomnę: mniejszość niemiecka w Opolu już jest. Funkcjonuje z powodzeniem w radach dzielnic, mamy też jednego niemieckiego radnego. Po poszerzeniu Opola tych radnych z mniejszości może być więcej. Kto wie, może będą współrzędzić miastem?” (Zyzik 2015: 17). Należy odnotować, że temat mniejszości został wprowadzony pytaniem dziennikarza NTO.

Wśród interesujących obserwacji mieści się i ta dotycząca znaczącego z punktu widzenia mniejszości niemieckiej wydarzenia, jakim była konferencja wiceprezydenta Opola, Mirosława Pietruchy z 8 marca 2016 r. Sformułowana została wówczas jednoznaczna krytyka działań mniejszości niemieckiej: „Mniejszość jako pierwsza organizacja zanegowała powiększenie Opola jeszcze w grudniu 2015 r. – Przyjęto stanowisko, choć konsultacje w sprawie planu Arkadiusza Wiśniewskiego nawet nie ruszyły – mówił Pietrucha” (Janowski 2015: 6). Wskazał również na inicjatywę pozbawienia Wiśniewskiego funkcji przewodniczącego Aglomeracji Opolskiej, która według wiceprezydenta miała być inspirowana przez przedstawicieli gmin związanych z mniejszością niemiecką. NTO opublikowała wówczas (tydzień 7-13 marca 2016 r.) materiał informacyjny, komentarz redakcyjny oraz wywiady z obiema stronami sporu (R. Bartek, A. Wiśniewski). Ten temat nie zaistniał jednak w ogóle w drukowanej edycji GW. We wskazanym tygodniu ukazał się tam jedynie tekst odwołujący się do mniejszości niemieckiej: „Co się stanie z remizami w większym Opolu?” (Pawlak 2016: 2).

Najsilniejszy „efekt publikacyjny” jeśli chodzi o teksty dotyczące powiększenia Opola wywołała decyzja Rady Ministrów o zmianie granic miasta ogłoszona 19 lipca 2016 r. Zarówno GW, jak i NTO odnotowały wówczas liczbę

artykułów powyżej średniej: GW – 6, NTO – 4 (wykres 2). W GW opublikowano wywiad zarówno z R. Bartkiem z TSKN, jak i z prezydentem Wiśniewskim. Pojawiły się także analizy (2) oraz opinie (2), w tym jedna o dwujęzycznych tablicach. NTO podobnie jak GW oddała głos stronom sporu: wywiad z Ryszardem Gallą (poseł Mniejszości Niemieckiej), Patrykiem Jakim (wiceminister sprawiedliwości, poseł Solidarnej Polski), Sławomirem Kłosowskim (europoseł PiS). Na łamach NTO pojawił się również tekst redaktora naczelnego Krzysztofa Zyzika określony przez redakcję jako analiza, który opublikowano na stronie 2, w zwyczajowym miejscu komentarza redakcyjnego (tekst – ze względu na charakter refleksji – został sklasyfikowany jako komentarz) (Zyzik 2016: 2). Należy odnotować, że we wskazanym tygodniu ani w GW, ani w NTO żaden z materiałów informacyjnych nie nawiązywał do kwestii mniejszościowych.



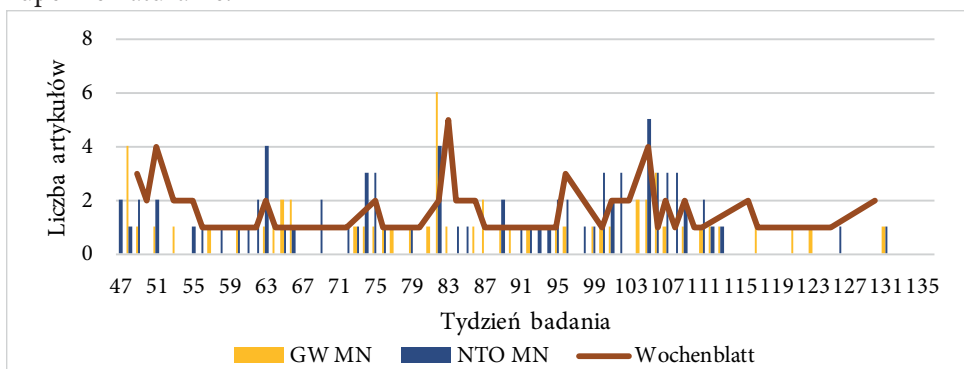
Wykres 2. Liczba artykułów dotyczących zmiany granic Opola i MN w ujęciu czasowym (tygodnie poczynając od 16-22.11.2015 r.)

Źródło: Opracowanie własne.

Analizując pozostałe przypadki skumulowanego podejmowania przez gazety tematyki mniejszościowej w ramach debaty nad Dużym Opolem należy odnotować, że działania instytucji mniejszościowych z maja 2015 r. – zarówno tych polskich: TSKN, jak i międzynarodowych: Federalnej Unii Europejskich Grup Narodowościowych (FUEN) – znalazły odzwierciedlenie w większej liczbie artykułów jedynie w NTO. Odmienną – bo skutkującą oczywistą asymetrią – sytuację stanowi przypadek opublikowania tylko na łamach NTO listu przewodniczącego TSKN do prezydenta Opola (Bartek 2016: 8), który to list był odpowiedzią na sformułowania padające w wywiadzie udzielonym tej właśnie gazecie (Ogiolda 2016: 22-23).

W większości kumulacji artykułów nawiązujących do tematyki związanej z mniejszością niemiecką w NTO – 7 z 10 – odnotowana na przestrzeni tygodnia ponadprzeciętna liczba tekstów nie koncentruje się wokół jednej kwestii. Można zauważyć, że aktywność medialną na temat MN wyzwalają częściej działania innych aktorów, niż samej mniejszości (wśród tych ostatnich odnotowane zostały przede wszystkim wspomniane aktywności instytucjonalne i epistolarne przedstawicieli mniejszości).

Aby sprawdzić, czy agenda medialna NTO i GW nie pominęła istotnych z punktu widzenia MN okresów, jako swoisty punkt odniesienia wykorzystany został tygodnik *Wochenblatt.pl – Gazeta Niemców w Rzeczypospolitej Polskiej*. Zestawienie liczby tekstów dotyczących MN w kontekście DO w danym tygodniu w NTO i GW z tekstami dotyczącymi DO w *Wochenblatt.pl* pokazuje, że dynamika publikacji miała zbliżony charakter (wykres 3). Zaobserwowano jedynie nieco dłuższy cykl życia danego tematu w *Wochenblatt.pl*. Biorąc pod uwagę, że jest to tygodnik skupiający się na sprawach mniejszości niemieckiej, wydaje się to jednak zupełnie naturalne.



Wykres 3. Liczba tekstów dotyczących MN w kontekście powiększenia Opola w tygodniku *Wochenblatt.pl*, na tle NTO i GW w ujęciu czasowym (kolejne tygodnie od 16-22.11.2015 r.)

Źródło: Opracowanie własne.

Reasumując można stwierdzić, że wzorce dotyczące częstotliwości ukazywania się artykułów odnoszących się do MN w NTO i GW były zasadniczo zbliżone – pomimo wskazanych wyżej różnic dotyczących „czułości” na poszczególne tematy/wydarzenia.

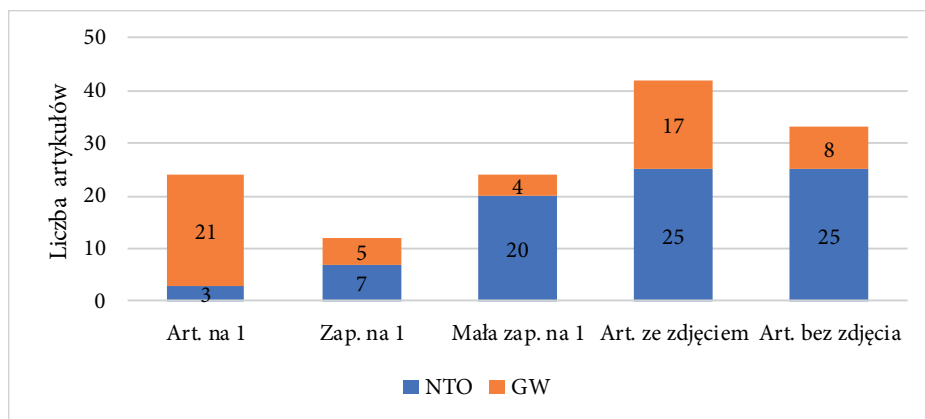
Ekspozycja

Podstawowym miernikiem ważności artykułu w gazecie jest jego umiejscowienie oraz opatrzenie atrakcyjnymi wizualnie dodatkami, takimi jak zdjęcie czy infografika. Teksty z pierwszej strony przyciągają uwagę czytelnika skuteczniej niż artykuły bez zdjęcia, zlokalizowane przykładowo na siódmej stronie. Badany materiał został zaszeregowany do pięciu kategorii „widocznościowych”:

- artykuł na pierwszej stronie – tekst znajdujący się na jedyńce stanowił samodzielną całość;
- zapowiedź na jedyńce – tekst zapowiedziany na pierwszej stronie i towarzyszy mu dominujące zdjęcie lub infografika;
- mała zapowiedź na jedyńce – tekst zapowiedziany na pierwszej stronie, ale nie towarzyszy mu żaden akcent graficzny lub jest mały (mniejszy niż inne);
- artykuł ze zdjęciem – tekst umiejscowiony na dowolnej stronie gazety, bez zapowiedzi na jedyńce;
- artykuł bez zdjęcia – tekst pozbawiony dodatków graficznych, nie zapowiedziany na pierwszej stronie.

Wątek mniejszości niemieckiej w kontekście Dużego Opola był niewątpliwie silnie eksponowany. Niemal połowa (44,86%) ze 136 badanych tekstów została w jakiś sposób zapowiedziana na pierwszej stronie gazety, a 24 teksty ukazały się na pierwszej stronie (wykres 4).

Analiza widoczności tekstów w zależności od badanego tytułu wykazuje zauważalne różnice. Opolski dodatek do *Gazety Wyborczej* najczęściej publikował teksty dotyczące MN na pierwszej stronie (37,5% tekstów), ponadto 3 teksty zostały zapowiedziane na pierwszej stronie z całostronicowym zdjęciem w wydaniach *Magazynu Opole* (obszerniejsze piątkowe wydanie GW). *Nowa Trybuna Opolska* opublikowała na pierwszej stronie 3 teksty odnoszące się do MN, a 7 zostało zapowiedzianych na pierwszej stronie z dominującym elementem graficznym. Łącznie w przypadku GW 48% tekstów dotyczących MN zostało wyeksponowanych na pierwszej stronie (artykuł bądź zapowiedź z dominującym elementem graficznym), a w przypadku NTO jedynie 12,5%.

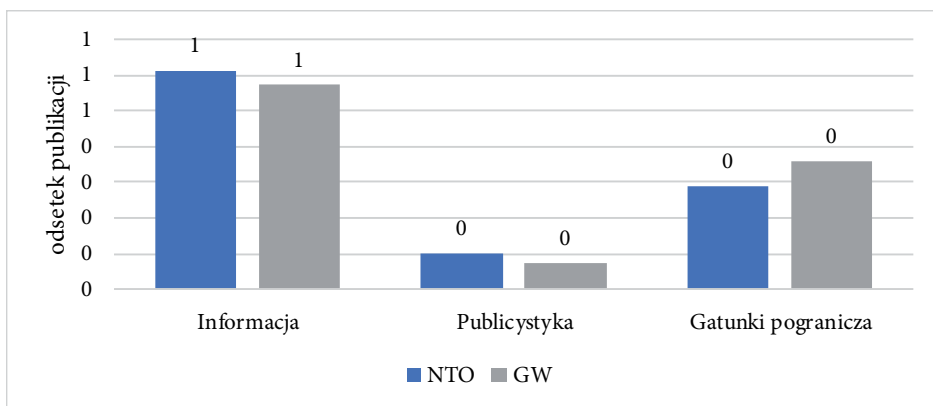


Wykres 4. Widoczność artykułów dotyczących mniejszości niemieckiej w GW i NTO

Źródło: Opracowanie własne.

Jak już wcześniej podkreślono, opolski dodatek do GW od 17 października 2016 r. miał objętość jednostronicową (za wyjątkiem piątkowych „magazynów”). Zatem każdy z badanych 12 tekstów, które ukazały się między 17 października 2016 r. a 30 lipca 2017 r., był klasyfikowany jako artykuł z pierwszej strony.

W przeprowadzonej analizie materiałów opublikowanych w omawianych gazetach uwzględniony został podział ze względu na wykorzystywane rodzaje i gatunki dziennikarskie (Pisarek 2006: 66-67). Różnice wynikające ze specyfiki poszczególnych rodzajów i gatunków (struktura i funkcja tekstu, pozycja autora) w oczywisty sposób skutkują bowiem w kluczowych aspektach prowadzonej analizy. Wyróżniono teksty informacyjne, gatunki o charakterze publicystycznym (komentarz, list, satyra), a także gatunki pogranicza (wywiad, opinia, analiza). Choć rozkład rodzajów dziennikarskich artykułów w obu badanych tytułach był zbliżony, to łącznie przeważały formy informacyjne, a najrzadziej odwoływano się do publicystyki (wykres 5), to wyraźne różnice widać w wykorzystywanych gatunkach dziennikarskich. W NTO ukazał się zaledwie 1 artykuł o charakterze analizy, odnoszący się do kwestii mniejszości niemieckiej, tymczasem w GW tego typu tekstów ukazało się 8 (odpowiednio: 1% i 14% tekstów). NTO z kolei częściej sięgała po wywiad – 20, wobec 9 w GW (odpowiednio: 25% i 16% tekstów). Z danych tych wynika, że NTO koncentrowała się na informacji i przedstawianiu stanowisk stron sporu w wywiadach i listach, a GW – choć dominowały w niej te same rodzaje dziennikarskie, co w NTO – częściej publikowała analizy.

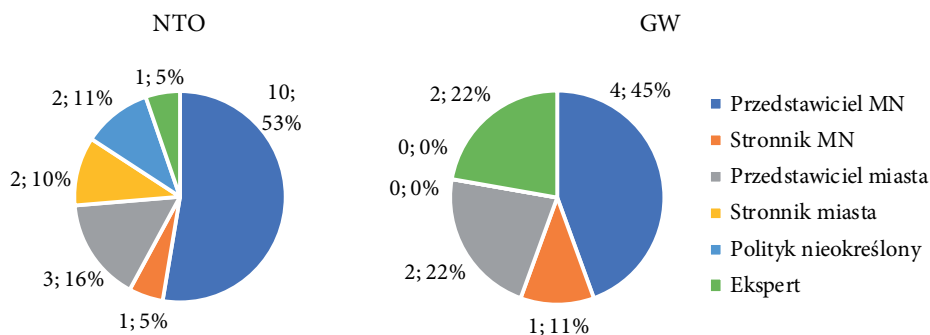


Wykres 5. Podział artykułów w NTO i GW ze względu na rodzaj dziennikarski

Źródło: Opracowanie własne.

Wskazując na gatunki pogranicza, przede wszystkim wywiad, należy odnotować, że pełnią one zarówno funkcję typowo informacyjną, jak i publicystyczną: ukazując fakty, prezentują poglądy osób zaproszonych przez redakcję do rozmowy. Wywiad daje również redakcji możliwość zaprezentowania stanowiska rozmówcy wobec istotnych jej zdaniem aspektów omawianych kwestii. Znaczący jest zatem nie tylko dobór rozmówców i ich usytuowanie w sporze, ale również poruszane w wywiadzie kwestie. Badając pod tym kątem zgromadzony materiał należy odnotować, że w obu gazetach większość wywiadów, w których pojawiał się wątek mniejszościowy, przeprowadzonych zostało z przedstawicielami lub stronnikami MN: GW – 56% (5 wywiadów); NTO – 58% (11 wywiadów). Drugą co do wielkości grupę stanowili rozmówcy będący przedstawicielami bądź stronnikami miasta: GW – 22% (2 wywiady); NTO – 26% (5 wywiadów). Redakcje zapraszały do rozmów również ekspertów: GW – 22% (2 wywiady), NTO – 5% (1 wywiad) (wykres 6). Wątek MN w obu tytułach został poruszony w niespełna połowie wywiadów dotyczących kwestii powiększenia Opola (GW – 43%, NTO – 46%).

Co ciekawe, wątek mniejszości niemieckiej zupełnie nie pojawiał się w rozmowach z wójtem gminy Dobrzeń Wielki, Henrykiem Wróblem (z innymi wójtami z przyłączanych gmin nie opublikowano żadnych wywiadów). We wszystkich wywiadach (NTO – 4; GW – 1) rozmówca nie został nawet przedstawiony jako wójt z mniejszości niemieckiej. Zatem obie redakcje traktowały sprzeciw mieszkańców przyłączanych częściowo gmin oraz mniejszości niemieckiej jako odrębne procesy. Przyjęto w ten sposób perspektywę samych protestujących mieszkańców, którzy w swoich żądaniach i postulatach nie odnosili się bezpośrednio do kwestii mniejszościowych (np. dwujęzycznych tablic miejscowości).



Wykres 6. Wywiady dotyczące kwestii mniejszości niemieckiej w podziale na typ rozmówców (NTO i GW) (w proc.)

Źródło: Opracowanie własne.

Framing

Ramy interpretacyjne są swoistymi schematami poznawczymi wykorzystywanymi przez media w celu nadania znaczenia wydarzeniom, wpływającymi na ich interpretację i ocenę przez odbiorcę (Neuman i in., 1992: 60). Stosowane ramy interpretacyjne będą zatem również kształtowały to, w jaki sposób odbierane i oceniane są spory i instytucje polityczne, a dobór ram będzie wpływał na kształtowanie i zmianę opinii publicznej w danych kwestiach (Semetko, Valkenburg 2000: 94).

Analiza ram interpretacyjnych stosowanych w artykułach oraz w odniesieniu do wizerunku mniejszości niemieckiej pozwoli na wyciągnięcie wniosków dotyczących postrzegania tej kwestii przez opinię publiczną (pamiętając oczywiście, że jest ona kształtowana przez większą liczbę czynników).

Oczywistym jest, że badane teksty często wykorzystywały więcej niż jedną ramę interpretacyjną. W takich wypadkach za ramę artykułu przyjęto ramę dominującą – wyznaczono ją poprzez określenie ram dla poszczególnych fragmentów artykułu, a następnie wskazanie tej najczęściej występującej (por. Gottlieb 2015: 232).

Nie jest zaskoczeniem, że najczęściej stosowaną ramą interpretacyjną w badanych tekstach była rama konfliktu. Występowała w ponad 2/3 badanych tekstów. W co piątym analizowanym tekście skorzystano z ramy konsekwencji ekonomiczno-społecznych, której występowanie przy kwestii wprowadzającej tak zasadnicze zmiany w organizacji życia społeczności lokalnej również jawi się jako

naturalne. Widoczne było również wykorzystanie ramy proceduralnej, typowej dla tekstów przybliżających czytelnikom szczegóły procedury administracyjnej lub politycznej związanej z wprowadzanymi zmianami. Wzorce ramowania *Nowej Trybuny Opolskiej* i *Gazety Wyborczej* były zbliżone (tabela 1). Rama moralności pojawiła się tylko raz, w wywiadzie przeprowadzonym z biskupem opolskim Andrzejem Czają (Grudzka 2016: 3).

Tabela 1. Ramy interpretacyjne artykułów dotyczących MN w kontekście zamiany granic Opola

Rama artykułu	NTO		GW	
	%	n	%	n
Rama konfliktu	67,5	54	64,29	36
Rama historii zwykłego człowieka	1,25	1	3,57	2
Rama konsekwencji ekonomiczno-społecznych	22,5	18	19,64	11
Rama moralności	1,25	1	0	0
Rama odpowiedzialności	1,25	1	3,57	2
Rama proceduralna	6,25	5	8,93	5

Źródło: Opracowanie własne.

Incydentalne wykorzystanie bardziej emocjonalnej ramy „historii zwykłego człowieka” (*human interest story*), typowej dla tabloidowych formatów, wskazuje na zdystansowane i odpowiedzialne (w kontekście emocjonalnych zachowań samych stron konfliktu) stanowisko obu redakcji. Jednocześnie sporadyczne sięganie po ramy moralności i odpowiedzialności wskazuje, że oba tytuły powstrzymywały się od przypisywania personalnej lub instytucjonalnej odpowiedzialności za konsekwencje wprowadzanych zmian. Warto zwrócić uwagę na wywiady, będące jedynym użytym gatunkiem, w którym silnie zaznacza się nie tylko rama konfliktu. W 38% tych tekstów dominującą jest rama konsekwencji ekonomiczno-społecznych, co wskazuje na to, że w tych przypadkach patrzono na opisywany problem nieco szerzej, wychodząc poza kontekst sporu.

W przypadku ram dotyczących wizerunku MN należy przede wszystkim zauważyć, że niemal 1/3 badanych tekstów (NTO – 32,50%; GW – 21,50%), choć odnosiła się do MN, to czyniła to jedynie wzmiankując, nie nawiązując do wizerunku MN. W pozostałych przypadkach (łącznie 98 tekstów) dominowała rama ofiary, przeważająca w 59% artykułów. Widoczne były również ramy konstruktywnej (20%) oraz niekonstruktywnej (14%) opozycji. Odnosząc się łącznie do badanych w tym kontekście artykułów, można zatem zauważyć, że

wyraźnie przeważały w nich ramy pokazujące MN w pozytywnym świetle (rama ofiary i rama konstruktywnej opozycji – 79% tekstów).

W kontekście interesów MN zarówno w wymiarze instytucjonalnym, jak i społecznym, dominująca rama ofiary wydaje się naturalna. Obiektywnymi konsekwencjami procesu powiększenia Opola jest utrata przez cztery gminy rządzone przez MN znacznej części terytorium oraz wpływów podatkowych. W przypadku Dobrzecia Wielkiego, na terenie którego funkcjonowała Elektrownia Opole, ta strata szacowana jest na 40-50 mln zł rocznie (Kacprzak 2016). Oczywiście są również koszty po stronie mieszkańców przyłączonych sołectw z gmin dwujęzycznych, związane z uprawnieniami przynależnymi mniejszościom narodowym. Przed 1 stycznia 2017 r. mieszkali oni w gminach z prawem do m.in. dwujęzycznych tablic miejscowości i obsługi w urzędach w języku niemieckim. Po tej dacie te prawa zostały utracone – miasto Opole nie jest gminą dwujęzyczną, a przyłączone sołectwa straciły status odrębnych miejscowości.

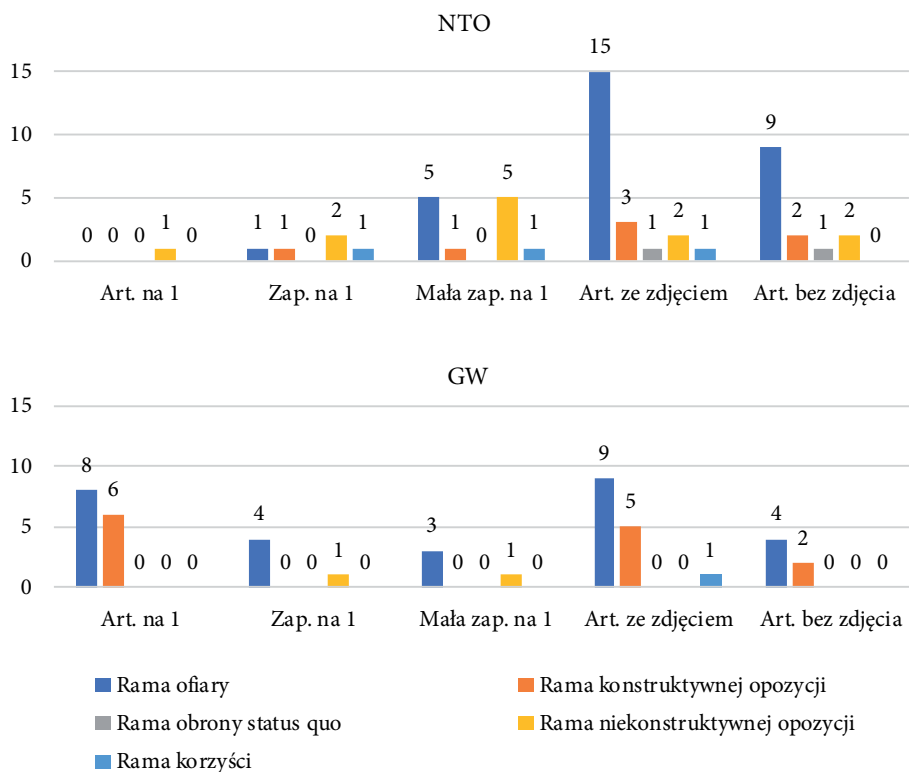
Ramowanie wizerunku MN w widoczny sposób różniło się pomiędzy badanymi tytułami. Jak pokazuje tabela 2, opolski dodatek *Gazety Wyborczej* w 93% tekstów pokazywał MN w pozytywnym kontekście (rama ofiary i rama konstruktywnej opozycji). *Nowa Trybuna Opolska* natomiast zdecydowanie częściej (22,22%) niż GW (4,55%) wykorzystywała ramę o jednoznacznie negatywnym wydźwięku (niekonstruktywna opozycja).

Tabela 2. Ramy wizerunkowe MN w artykułach dotyczących MN w kontekście powiększenia Opola (n=98, tylko teksty odnoszące się do wizerunku MN)

Rama wizerunkowa MN	NTO		GW	
	%	n	%	n
Rama ofiary	55,56	30	63,64	28
Rama konstruktywnej opozycji	12,96	7	29,55	13
Rama obrony <i>status quo</i>	3,70	2	0	0
Rama niekonstruktywnej opozycji	22,22	12	4,55	2
Rama korzyści	5,56	3	2,27	1

Źródło: Opracowanie własne.

Wskazane różnice w ramowaniu wizerunku MN uwypuklają się przy uwzględnieniu ekspozycji artykułów (wykres 7). W NTO wśród artykułów umieszczonych lub zapowiedzianych na pierwszej stronie najczęściej wykorzystywano ramę niekonstruktywnej opozycji (8 tekstów). Tymczasem w przypadku GW rama ta znalazła się w tekstach zapowiadanych lub umieszczonych na pierwszej stronie jedynie 2 razy. Dominowała natomiast rama ofiary – 15 tekstów.



Wykres 7. Ramy wizerunkowe MN w zależności od ekspozycji artykułu (n)

Źródło: Opracowanie własne.

Bliższa analiza tekstów wykorzystujących ramę niekonstruktywnej opozycji pokazuje czytelne wzorce. Połowa wszystkich tekstów, w których została wykorzystana negatywna rama (14) to wywiady: GW – 2; NTO – 5. Pozostałe to teksty informacyjne w NTO. Każdy z wywiadów był przeprowadzony ze zwolennikami powiększenia Opola – prezydentem A. Wiśniewskim (4 wywiady), europoseł S. Kłossowski (2 wywiady) lub wiceministrem P. Jakim (1 wywiad). W rozmowach tych często pojawiały się bardzo emocjonalne oceny działań podejmowanych przez MN. W wywiadzie z 18 listopada 2016 r. (NTO) prezydent Wiśniewski mówił: „Politycy mniejszości niemieckiej zapowiedzieli skargę do Parlamentu Europejskiego. Jeszcze parę miesięcy i doczekalibyśmy się spotkania na poziomie Rady Bezpieczeństwa ONZ, gdzie obok dyskusji o Palestynie rozmawialibyśmy o dużym Opolu. Może przejęskrawiam, ale tylko trochę” (Ogiolda 2016: 22). W ostrzejszych słowach wypowiedział się 22 lipca 2016 r. poseł Jaki:

„Natomiast jeśli ktoś łamał samorządność i demokrację, to robiła to mniejszość niemiecka, która – organizując konsultacje – zrobiła z tego kabaret, chodząc po domach, ale tylko tych, których chcieli – pomijając domy, w których mieszkali zwolennicy większego Opola” (Draguła 2016: 5).

Połowa tekstów informacyjnych z przeważającą pozycją ramy niekonstruktywnej opozycji również związana była z relacjonowaniem stanowiska ratusza. Natomiast w komentarzach i analizach w obu badanych tytułach dominowała rama ofiary lub konstruktywnej opozycji.

Wnioski

Odnosząc się do postawionych we wstępie pytań badawczych, należy stwierdzić, że:

Ad 1. Dominującą ramą wizerunkową MN w tekstach dotyczących powiększenia Opola była rama ofiary przeważająca w niemal 60% badanych materiałów. Wydaje się to oczywiste w kontekście obiektywnych konsekwencji zmiany granic miasta dla MN. Zauważono natomiast istotne różnice w przedstawianiu wizerunku pomiędzy badanymi tytułami. Choć w obu tytułach przeważała rama ofiary, to w NTO w tekstach o dużej ekspozycji (pierwsza strona lub zapowiedź na pierwszej stronie) najczęściej wykorzystywaną ramą była rama niekonstruktywnej opozycji, niekorzystna dla wizerunku MN. Tymczasem w GW na pierwszej stronie dominowały teksty z ramą ofiary, a drugą w kolejności była rama konstruktywnej opozycji.

Ad 2. Biorąc pod uwagę skumulowane zainteresowanie gazet tematyką MN w ramach konfliktu o DO, należy zaznaczyć, że nie uwidacznia się jednoznaczny wzorzec dotyczący katalizatorów tego typu spiętrzeń. Większość sytuacji związanych ze wzrostem liczby artykułów podejmujących wątek MN była związana z omawianiem kilku różnych, nie zawsze istotnych z punktu widzenia MN wydarzeń. Nierzadko obiektywnie znaczące kwestie, jak np. skoncentrowana na MN konferencja wiceprezydenta Opola z 8 marca 2016 r., nie zostały w ogóle podjęte na łamach wydań papierowych (tu: w GW). Różnice pomiędzy badanymi gazetami dotyczyły nie tylko liczby stwierdzonych kumulacji (przewaga NTO), ale i tematów, które znajdowały się na łamach w takich momentach. Należy odnotować, że NTO bardziej skrupulatnie odnotowywała oficjalne stanowisko środowisk mniejszościowych (TSKN, FUEN). Warto przypomnieć, że polski dodatek do GW ma znacznie mniejszą objętość niż NTO, ponadto NTO w środowiskich wydaniach publikuje finansowany przez mniejszość niemiecką dodatek *Heimat – mała ojczyzna*. Przygotowywany jest on niezależnie przez

redakcję, często relacjonuje wszelkiego rodzaju wydarzenia z instytucjonalnego życia MN. Czynniki te niewątpliwie wpływają na liczbę publikowanych tekstów o MN, choć wpływ ten nie jest bezpośrednio mierzalny.

Ad 3. Oba badane tytuły skupiały się na informowaniu o wydarzeniach, rzadziej włączając się w debatę. Najczęściej posługiwano się tekstami informacyjnymi (niemal 60% tekstów). Przekaz był uzupełniany gatunkami pogranicza, które łączyły funkcje informacyjne z publicystycznymi: obok faktów pojawiały się opinie uczestników sporu bądź samych dziennikarzy (31%).

Prasa drukowana w ograniczonym stopniu podjęła wyzwanie dogłębnego przeanalizowania i przybliżenia czytelnikom ewentualnego naruszenia praw mniejszości. Było to szczególnie widoczne w NTO, w której kwestia MN pojawiła się tylko w jednym artykule o charakterze analizy. Szerzej tematyką zajęła się GW, jednak na 8 tekstów odnoszących się do kwestii praw MN, tylko 3 potraktowały ją bardziej szczegółowo.

W całym okresie badania – 21 miesięcy – obie redakcje sporadycznie zajmowały wyraźne stanowisko w dyskusji dotyczącej mniejszości niemieckiej, korzystając z narzędzia jakim jest komentarz. NTO uczyniło to 4 razy, a GW – 2.

Ad 4. Z analizy ilościowej całego materiału badawczego, czyli wszystkich tekstów dotyczących DO wynika, że materiały odnoszące się w jakikolwiek sposób do mniejszości niemieckiej stanowiły ok. 24% zbioru. Pokazuje to, że omawiany wątek był istotną częścią dyskursu związanego z Dużym Opolem. Jednocześnie, jak wskazano wyżej, teksty dotyczące MN w większości miały charakter informacyjny lub transmitowały stanowisko stron sporu. Głębsza analiza problemu podejmowana była incydentalnie.

Kwestia MN w badanych tekstach w zasadzie nie łączyła się z głównym nurtem dyskursu dotyczącego procesu powiększania Opola, czyli protestów mieszkańców z tym związanych. Wątek MN był wątkiem widocznym i istotnym, ale wyraźnie pobocznym. Gdyby z tekstów odnoszących się do MN uwzględnić tylko te, których osią była kwestia mniejszości (dominująca kwestia w tekście), to wśród wszystkich tekstów dotyczących DO w *Nowej Trybunie Opolskiej* stanowiłyby one 9%, zaś w przypadku GW – 7,5%.

Reasumując należy zauważyć, że choć prowadzona debata miała emocjonalny charakter i dotyczyła wątku narodowościowego na obszarze o skomplikowanej historii i wciąż żywej pamięci o konfliktach na tym tle, to miała ona przebieg w pełni akceptowalny w państwach demokratycznych, szanujących prawa mniejszości. Na łamach prasy nie pojawiły się wypowiedzi ksenofobiczne, nawołujące do waśni na tle narodowościowym, a wszystkie strony sporu zabierały głos w dyskusji.

Równocześnie pozostaje wrażenie pewnego niedosytu związanego z społeczną i edukacyjną rolą mediów. Można by bowiem oczekiwać, że wątek praw mniejszości i ich ewentualnego naruszenia będzie bardziej problematyzowany i głębiej analizowany. Żaden z badanych tytułów nie zderzył wyraźnie postulatów protestujących mieszkańców z postulatami mniejszości niemieckiej. Faktem jest, że sami protestujący nie umieszczali na sztandarach postulatów MN, ale zadania mediów wykraczają poza raportowanie rzeczywistości.

Literatura:

- Alberska, M. (2014). Komitet Wyborców Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim w wyborach samorządowych 1990-2006. *Acta Politica Polonica* 27.
- Austin, C., Fozdar, F. (2016). Framing asylum seekers: the uses of national and cosmopolitan identity frames in arguments about asylum seekers. *Identities*, DOI: 10.1080/1070289X.2016.1214134.
- Bartek, R. (2016). Opole musi być większe. To nie egoizm. *Nowa Trybuna Opolska*, 25.11.2016.
- Berlińska, D. (1999). *Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim w poszukiwaniu tożsamości*. Opole.
- Berlińska, D., Widera K. (2016). Raport z badań „Badanie potrzeb mieszkańców gmin: Dąbrowa, Dobrzeń Wielki, Komprachcice, Prószków, Turawa w kontekście procesu zmiany granic administracyjnych miasta Opola”. Opole.
- Draguła, S. (2016). Nie ma tu mowy o żadnym zamachu na samorządność. *Nowa Trybuna Opolska*, 22.07.2016.
- Gottlieb, J. (2015). Protest News Framing Cycle: How The New York Times Covered Occupy Wall Street. *International Journal of Communication*, 9.
- Grudzka, A. (2016). Bp Andrzej Czaja: Sposób procedowania powiększenia miasta jest nie do przyjęcia. *Nowa Trybuna Opolska*, 8.09.2016.
- Huszka, B. (2014). Framing National Identity in Independence Campaigns: Secessionist. Rhetoric and Ethnic Conflict. *Nationalism and Ethnic Politics*, 20:2.
- Janowski, A. (2016), Konflikt coraz ostrzejszy. *Nowa Trybuna Opolska*, 9.03.2016.
- Kacprzak, I. (2016). Samorządowy spór o pieniądze z podatków. *Rzeczpospolita*, 30.08.2016. <http://www.rp.pl/Polityka/308299884-Samorzadowy-spor-o-pieniadze-z-podatkow.html> (dostęp 12.09.2017).
- Lis, M. (2015). *Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim 1989-2014. Z bagażem przeszłości w realiach współczesności*. Opole.
- Mazurkiewicz, M. (2015). Regionalne uwarunkowania i polityki polskiej wobec mniejszości narodowych i etnicznych na przykładzie województwa opolskiego. *Studia Śląskie*, 77.

Neuman, W. R., Just, M. R., Crigler, A. N. (1992). *Common knowledge: News and the Construction of Political Meaning*. Chicago.

Ogiolda, K. (2016). Arkadiusz Wiśniewski: Opole musi być większe. I to wcale nie jest egoizm. *Nowa Trybuna Opolska*, 18.11.2016.

Pawlak, A. (2016). Co się stanie z remizami w większym Opolu? *Gazeta Wyborcza. Opole* 10.03.2016.

Pisarek, W. (red.), (2006). *Słownik terminologii medialnej*. Kraków: Universitas.

Pluwak, A. (2005). Geneza i ewolucja pojęcia framing w naukach społecznych. *Global Media Journal - Polish Edition No 1*.

Poindexter, P. M., Smith, L., Heider D. (2003). Race and Ethnicity in local Television. News: Framing, Story Assignments, and Source Selections. *Journal of Broadcasting & Electronic Media* December 2003.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 lipca 2016 r. w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast, nadania niektórym miejscowościom statusu miasta oraz zmiany nazwy gminy, Dz.U. poz. 1134.

Semetko, H. A., Valkenburg, P. M. (2000). Framing European Politics: A Content Analysis of Press and Television News. *Journal of Communication*, Spring 2000.

Stasiak-Jazukiewicz, E., (2015). The image of the EU in Polish magazines. Based on the analysis of the contents of "Polityka", "Wprost" and "Newsweek" published in 2013. *Przegląd Europejski, Nr 4 (38)*.

Zyzik, K. (2015). Wierzę w duże i silne Opole, *Nowa Trybuna Opolska*, 20.11.2015.

Zyzik, K. (2016). Sukcesu Opola nie można budować na krzywdzie innych gmin, *Nowa Trybuna Opolska*, 22.07.2016.

Framing of German minority in political conflict. Framing and media agenda analysis of Polish regional newspapers.

Abstract:

One of the indicators of the condition of the democratic state is its attitude towards national minorities. Not only the institutional dimension of these relations is important, but also the functioning of the public sphere. Public sphere provides space to negotiate and deliberate over issues that are important to the community. Media, which are an essential part of public sphere act as a facilitator and influence social attitudes towards discussed issues. Following paper presents results of an original research on framing German minority in regional press in Poland. Context of the research is the political conflict over the enlargement of Opole City. The majority of Germans - the most numerous national minority in Poland - live in the Opole region. The enlargement of the city of Opole changes administrative structure in the region by incorporating to the city parts

of the neighboring communities often governed by German minority. The incorporation process induced strong protests of the residents of these communities and fears of the German minority itself that these changes would adversely affect its position. The study covers press articles that appeared in regional dailies published in the Opole region. Quantitative and qualitative analysis tools were used, including framing analysis.

Keywords:

German minority, national minorities, agenda-setting, media, conflict, Poland, Opole